

Warszawa, 13.11.2024

Dr hab. Marcin Jewdokimow, prof. UKSW

Recenzja w postępowaniu dotyczącym nadania stopnia doktora habilitowanego dr Marcie Reginie Jabłońskiej

Sylwetka Habilitantki oraz Jej aktywność naukowa

Pani Doktor Marta Regina Jabłońska uzyskała stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauk o zarządzaniu na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego w 2013 roku. Tytuł rozprawy doktorskiej: „Zarządzanie rozwojem systemu odnawialnych źródeł energii”. Pracę magisterską obroniła cztery lata wcześniej w tej samej jednostce naukowej. Tytuł pracy magisterskiej: „Decyzje taktyczne w firmie – optymalizacja asortymentowej struktury dostaw z wykorzystaniem arkusza MS Excel”.

Od 2013 roku jest zatrudniona na stanowisku adiunkta na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, w Instytucie Ekonomik Stosowanych i Informatyki, Katedrze Informatyki Ekonomicznej i Medycznej.

Doktor Jabłońska jeszcze przed uzyskaniem tytułu magistra była współautorką podręcznika dydaktycznego, a w trakcie studiów doktoranckich opublikowała aż 21 prac naukowych i publikacji internetowych. Po uzyskaniu stopnia doktora opublikowała – poza monografią przedstawioną jako osiągnięcie w postępowaniu habilitacyjnym – jedną monografię naukową pt. „Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii Internetu” (2018), jak również była współautorką monografii pt. „Inteligentne sieci elektroenergetyczne – wybrane aspekty” (2016).

Od 2013 roku Habilitantka wzięła udział w 23 konferencjach naukowych oraz zasiadała w siedmiu komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji naukowych. Wykaz projektów badawczych obejmuje osiem pozycji, z czego w czterech była kierowniczką. Jej aktywność na polu międzynarodowym jest duża tak jeśli chodzi o publikacje i konferencje, jak i staże – tych ostatnich odbyła dwa (były to kilkudniowe staże w Brazylii i Indiach).

Obszary aktywności naukowej Habilitantki – bazując na dostarczonym *Wykazie osiągnięć naukowych* przygotowanym przez Habilitantkę – można podzielić na dotyczące: (I) socjologii religii, (II) społecznych i psychologicznych aspektów nowych technologii oraz (III) społecznych i informatycznych aspektów wdrażania nowoczesnych technologii w społeczeństwie informacyjnym. Podkreślić należy, że obszar najważniejszy z perspektywy postępowania habilitacyjnego w dyscyplinie nauki socjologiczne, a więc socjologia religii, jest zarazem tym, w którym aktywność Habilitantki jest najmniejsza w porównaniu do pozostałych. Otóż, sama Habilitantka zaliczała do niego dwa rozdziały w monografiach naukowych opublikowane po uzyskaniu tytułu doktora wobec 11 rozdziałów w dwóch pozostałych

wskazanych obszarach aktywności naukowej po obronie doktoratu oraz 10 przed obroną. Podobna proporcja dotyczy artykułów naukowych – do obszaru socjologii religii Habilitantka zaliczyła jeden artykuł naukowy wobec aż 25 przypisanych przez Nią do pozostałych obszarów aktywności naukowej (do tego dodać jeszcze należy siedem artykułów naukowych opublikowanych przed obroną doktoratu). Mimo takiego podziału w dwóch pozostałych obszarach (poza socjologią religii) wskazać można także artykuły, które mają charakter socjologiczny. Zaliczyłbym do nich m.in. artykuły opublikowane razem z R. Zajdlem pt. *The Dark Triad Traits and Problematic Internet Use: Their Structure and Relations* „Polish Sociological Review” (2020) oraz *Time Perspective and Online Behavior of Digital Natives and the Tertiary Education Level* „Polish Sociological Review” (2019). Analiza obszarów aktywności naukowej Habilitantki wskazuje, że obszar socjologii jest mniejszości wobec pozostałych. Wyróżnia się za to wysoką aktywnością w innych obszarach. Ogólna wysoka aktywność uzyskuje potwierdzenie w danych bibliograficznych. W bazie Web of Science znajduje się 12 jej artykułów oraz 52 cytowania. W Scopus – 21 dokumentów oraz 76 cytowań, a w Google Scholar – 43 dokumenty o 238 cytowaniach. Indeks h według tej ostatniej bazy wynosi 8.

Habilitantka prowadzi i prowadziła także różne zajęcia dydaktyczne, np. Informatyka społecznościowa, Psychologiczne aspekty technologii informatycznych, Sztuczna inteligencja, Cyberpsychologia i sztuczna inteligencja w biznesie, Technologie informacyjne w modelowaniu zachowań konsumenckich, Internet, Human and Society, Internet Psychology, Psychological Aspects in ICT, Cyberpsychology and Artificial Intelligence in Society, Computers in Human Behaviour. Wypromowała 68 prac licencjackich i 12 magisterskich. Aktywnie angażuje się w działania organizacyjne na wydziale, na którym pracuje.

Habilitantka jest aktywną naukowczynią działającą na polu krajowej i międzynarodowej nauki. Aktywnie publikuje i bierze udział w konferencjach naukowych oraz innych aktywnościach badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych. Analiza dorobku wskazuje, że obszar socjologii, w tym socjologii religii jest jednak mniejszościowy w jej bogatym curriculum naukowym.

Opinia o osiągnięciu naukowym stanowiącym znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki socjologiczne

Jako osiągnięcia naukowe będące podstawą wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego, zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.), Pani Doktor Marta R. Jabłońska wskazała własną, autorską monografię zatytułowaną „Slavic Witches and Social Media” (pl. „Słowiańskie wiedźmy i media społecznościowe”), wydaną nakładem wydawnictwa Routledge w 2024 r (ISBN: 978-1-032-40778-4, DOI: 10.4324/9781003354710).

Recenzowana praca – napisana w języku angielskim – obejmuje 143 strony wraz z bibliografią i indeksem. Złożona jest z pięciu rozdziałów oraz wstępu i zakończenia. Rozdziały dzielą się logicznie na dwie części: teoretyczną i empiryczną. Część teoretyczna obejmuje rozdziały dotyczące związków religii i nowych mediów („Religion and the new media” – 18 stron), przemian religijności we współczesnych czasach („Religiosity in contemporary times” – 13 stron) oraz duchowości współczesnej wiedźmy („How to spot a witch? The spirituality of modern Slavic witches” – 19 stron). Część empiryczna, relacjonująca i dyskutująca wyniki badań własnych, obejmuje dwa rozdziały omawiające wyniki badań w różnych ich aspektach: „That witch is posting: Social media in contemporary witchcraft” (32 strony) oraz „So, who is she? Portrait of a Slavic witch” (23 strony). Praca zawiera 16 tablic, prezentujących przede wszystkim wyniki badań własnych. Praca posiada więc odpowiednią, logiczną strukturę, nie jest jednak obszerna.

Rozdziały „Religion and the new media” i „Religiosity in contemporary times” stanowią podstawę teoretyczną pracy. Tytuł rozdziału Religia i nowe media („Religion and the new media”) zapowiada omówienie relacji pomiędzy religią i nowymi mediami. Autorka rozpoczyna od stwierdzenia, że media społecznościowe stały się kluczowe we współczesnym świecie jako elementy kształtujące dyskurs, umożliwiając swobodne dzieło się treściami i ich tworzenie. Następnie skrótowo wskazuje, że pomiędzy religią i technologią istnieje pewien konflikt, choć mimo tego kościoły i osoby wierzące zaczynają używać mediów cyfrowych do propagowania treści i budowy wspólnot. Więcej miejsca poświęca „perspektywie biznesowej” (s. 22), wskazując, że rozwój społeczeństwa konsumpcyjnego powoduje, że obszary wcześniej nieobjęte logiką komercyjną, takie jak religia, obecnie wpadają w jej przyciąganie. W dalszej części rozdziału Autorka bardzo dokładnie omawia historię i użytkowanie wybranych mediów społecznościowych. Patrząc ilościowo, rozdział ten składa się z 18 stron, z czego 3,5 to bibliografia, 3 – rozważanie teoretyczne o związkach religii i mediów, a reszta przegląd specyfiki wybranych mediów społecznościowych.

Na końcu tego rozdziału Autorka stwierdza, że był on poświęcony „zaprezentowaniu mediów społecznościowych w upowszechnianiu religijnych treści, w szczególności w odniesieniu do czarów (witchcraft)” (s. 30). Moim zdaniem, cel ten nie został zrealizowany. Spodziewałem się także pogłębionego przeglądu stanowisk i badań w odniesieniu do zagadnienia wskazanego w tytule. Pozostaje także niedosyt jeśli chodzi o ukazanie, jak badane



zjawisko prezentowane jest w mediach społecznościowych. W rozdziale brakuje także pogłębionej dyskusji kluczowych pojęć z zakresu socjologii religii: religii, religijności, duchowości, jak również dyskusji i krytyki pojęcia „nowe media”, które używane jest w recenzowanej pracy bez naukowego wyjaśnienia i krytyki. Dodatkowo, aparat naukowy – przypisy – którymi posługuje się Autorka, dobrane są bez wyraźnego i odpowiedniego odniesienia do stanu wiedzy socjologicznej. Na przykład, na poparcie tezy mówiącej o tym, że „social media have altered the communication scenario and become a key mediator of social discourses, offering the freedom to create and share information in online communities” (s. 20), Autorka odnosi się do Negreira-Rey 2022 i Ferraz 2022 – pierwszy pochodzi z czasopisma medioznawczego („Media and Communication”), a drugi metodologicznego („International Journal of Qualitative Methods”), a dotyczy doświadczeń dobrostanu i zdrowia młodych kobiet w postfeministycznej kulturze mediów społecznościowych. Z kolei, na poparcie tezy o tym, że „these materials related to religion and spirituality are not always of high quality or reliability” (s. 20) odnosi się do Rahman i Mufti 2021 – artykułu z czasopisma „HTS Theologies Studies/Theological Studies” pod tytułem „Massification of Youth Religious Studies to Prevent Juvenile Delinquency in Bandung”. Dobór takich źródeł zaskakuje i wskazuje na korzystanie głównie z literatury okołosocjologicznej. Z kolei, odniesienia do literatury socjologicznej pojawiają się (np. Berger czy Bruce), ale bez zniuansowania różnic między stanowiskami tych autorów, jak również bez dokładnego omówienia ich stanowisk. Częste korzystanie ze źródeł okołosocjologicznych – sądzę, że takie ich określenie będzie trafne – do próby stworzenia opisu socjologicznego skutkuje nie tylko brakiem socjologicznej ramy w całej pracy, ale także powierzchowną refleksją na tematy społeczno-religijne w ujęciu socjologicznym. Na przykład, za Resende i Henning 2021 z czasopisma „Religions” (to open-accessowe czasopismo Autorka często cytuje) Autorka twierdzi, że „in a well-established and traditional religion such as Catholicism, social media are designed to change the organization’s image from conservative to inclusiveness and openness and to reach a broad audience to promote Catholic values” (s. 21). Jest to oczywiste uproszczenie, biorąc pod uwagę spectrum mediów katolickich w Polsce. Kolejne akapity potwierdzają te uproszczenia, wynikające ze źródeł, z których Autorka korzysta.

W efekcie, fundament teoretyczny nie zostaje poprawnie wznieiony – poprawnie, a więc w oparciu o źródła, ustalenia i koncepcje socjologiczne. Podobne problemy spotykamy w kolejnym, krótkim (13 stron) rozdziale pt. „Religijność we współczesnych czasach”, który nie dostarcza systematycznego wykładu socjologicznego na temat przemian religijności. Co więcej, tylko część rozdziału poświęcona jest stricte religijności w ujęciu teoretycznym oraz ich przemianom w społeczeństwie. Autorka wskazuje tu, że współcześnie ma miejsce „postępująca sekularyzacja” (s. 39) – terminu tego nie tłumaczy oraz nie dyskutuje stanowisk wobec tej teorii – w związku z czym „religia odgrywa coraz i coraz mniej istotną rolę dla wielu osób” (s. 39), a jednocześnie „religijność zostaje zmarginalizowana” (s. 39). Na tej samej stronie przyznaje jednak, że rozwijają się indywidualne formy religijności. Są to stwierdzenia bardzo ogólne, którym brakuje uszczegółowienia, zniuansowania i krytycznego ujęcia. Dalej, na pięciu stronach omawia religijność we współczesnej Polsce – zdecydowanie i tu brakuje mi odniesień do pogłębionej dyskusji socjologicznej na ten temat, która toczyła i toczy się w Polsce, choć przyznać trzeba, że w porównaniu do poprzednich części pracy ta nasycona jest

socjologicznymi odniesieniami zdecydowanie bardziej. Niemniej jednak, istotnymi źródłami są dla niej np. publicystyczna publikacja KAI pt. Kościół w Polsce. W podrozdziale na temat religijności w Polsce Autorka charakteryzuje również różne czynniki, mające wpływ na jej współczesne przemiany, a wśród nich: postawy młodych pokoleń, poziom stabilności i poczucie bezpieczeństwa czy rozwój ekonomiczny. Część rozdziału poświęcona jest także krótkiej historii wiedźm w relacji do Kościoła katolickiego (cztery strony) oraz słowiańskości i wiedźmom. O ile ten drugi temat rozwinięty zostanie w kolejnym rozdziale, to wykład o słowiańskości i obrzędach słowiańskich – zajmuje ok. 0,5 strony i oparty jest o jeden tekst – Marii Janion. Skrótowość jest tu wadą, tym bardziej że praca traktuje o słowiańskich wiedźmach, a dyskusja na temat obrzędów i wierzeń Słowian w jest nauce obszerna. Autorka kwituje ją wyłącznie stwierdzeniem, że „Słowianie musieli mieć własne wierzenia i duchowość; inaczej byłiby wyjątkowi w skali globalnej” (s. 47) – pobrzmiewa w tym zdaniu duch Aleksandra Gieysztor, ale to tylko moje domysły. To bogów słowiańskich wraca Autorka później, ale i tu mamy raczej do czynienia ze skrótem niż pogłębieniem. W efekcie, brak zapoznania się z literaturą przedmiotu na temat Słowian powoduje też uproszczenia. Na przykład na stronie 67 przedstawia autorskie zestawienie głównych słowiańskich bogów i bogiń, które jest efektem połączenia ośmiu źródeł. Brak jednak wskazania, jaką metodą posłużyła się Autorka, proponując to autorskie zestawienia. W efekcie braku pogłębionej dyskusji dotyczącej bogów słowiańskich w ujęciu różnych powiązanych przez Nią autorów spotykamy niejasności, np. dla przywołanego przez Habilitantkę Gieysztor niektóre bóstwa „połabskie” (np. Świątowit) były wcieleniem „staroruskiego” Peruna, a Trzyglów – Welesa. Tymczasem, w autorskim zestawieniu występują one obok siebie.

Tym samym, rama socjologiczna, która fundować ma „istotny wkład w dyscyplinę”, jest niedopracowana. Ten sam problem powtarza się w kolejnym rozdziale: „How to spot a witch? The spirituality of modern Slavic witches” a także w rozdziałach empirycznych. W rozdziale tym Autorka w pogłębiony sposób przedstawia fenomen „Wicca, natywnych słowiańskich wierzeń i eklektycznego czarostwa (witchcraft)” (s. 51). Prezentacja dotyczy historii tych społecznych zjawisk oraz wybranych wierzeń i rytuałów. Brak tu jednak autorskiego wkładu, który polegać by mógł na zastosowaniu perspektywy socjologicznej, jak również terminologii socjologicznej do ich omówienia. W efekcie prezentacja, która zajmuje ponad 10 stron z 19 stronicowego rozdziału, opiera się na kompilacji wybranych źródeł. Najwięcej miejsca w rozdziale poświęcone jest Wicca – Autorka wskazuje na historię zjawiska, główne postaci oraz rozwój – głównie w Anglii, ale także w Polsce – oraz wybrane wierzenia. Mniej miejsca w tym rozdziale – cztery strony – Autorka poświęca – jak je czasem nazywa – „natywnym wierzeniom słowiańskim” (np. s. 64) (w innych miejscach pisze też o „natywnej religii słowiańskiej” (np. s. 4, 53, 56). Poza skrótowością tego – jak mi się wydaje – kluczowego z perspektywy pracy zagadnienia zaskoczyło mnie tu także brak krytycznego ujęcia prezentowanego materiału i źródeł. Mimo że Autorka wskazuje, że do czasów współczesnych przetrwało mało wiarygodnych źródeł (s. 66), to jednak z lektury wyniosłem wrażenie jakby dostępna nam dziś była pełna mitologia Słowian, żeby posłużyć się odniesieniem do Gieysztor, a jednocześnie do krytyki jego warsztatu pracy, której w recenzowanej pracy brakuje. Ostatnia część tego rozdziału dotyczy „ścieżki eklektycznej” (s. 68), a więc samodzielnych praktyk czarostwa.



Czytając ten rozdział zastanawiałem się także, dlaczego Autorka poświęciła tak dużo miejsca Wicca względem wierzeń Słowian, skoro pracy dotyczy słowiańskich wiedźm. Na stronie 69 wskazuje, że „wierzenia zaprezentowane w tym rozdziale zostały wybrane, aby zaprezentować najbardziej wspólne neopogańskie praktyki słowiańskich czarownic”, co wyraźnie wskazuje, że traktuje Ona Wicca jako osadzone w słowiańskości (zresztą potwierdza taki sąd na stronie 70). W świetle wiedzy, którą posiadam, nie można stwierdzić, że Wicca nawiązuje do słowiańskości, ale może Autorka wybrała Wicca, ponieważ ruch ten jest obecny także odniesieniu do badanego materiału. Wyczerpującego wyjaśnienia w pracy nie znalazłem.

Podsumowując, rozdziały od pierwszego do trzeciego (w numeracji książki będą to rozdziały drugie, trzeci i czwarty, gdyż zarówno wstęp i zakończenie mają przypisany numer porządkowy rozdziału) w mojej ocenie nie pogłębiają poruszanych zagadnień w stopniu wystarczającym dla osiągnięcia w postępowaniu habilitacyjnym z nauk socjologicznych. Brakuje pogłębionego odniesienia do literatury socjologicznej, jak również pogłębionej dyskusji kluczowych pojęć i koncepcji w ujęciu socjologicznym. Definicje kluczowych terminów (np. religia, religijność, duchowość, sekularyzacja itd.) są zdawkowe; omawiając kluczowe przemiany społeczne czy koncepcje Autorka odnosi się często także do tekstów okosocjologicznych – rozumiem, że mogłoby to być uzupełnienie, ale nie odniesienie pierwszorzędne w pracy zgłaszanej jako osiągnięcie z nauk socjologicznych. Tym samym, te rozdziały teoretyczne nie stanowią wkładu w rozwój socjologii, co polegać by mogło np. na autorskim omówieniu podejmowanego zjawiska w świetle literatury socjologicznej.

Rozdział czwarty poświęcony jest metodologii badań własnych oraz omówieniu części rezultatów. Rozpoczyna się krótkim powtórzeniem związków mediów społecznościowych z religijnością w oparciu o ustalenia innych autorów, których Autorka przywoływała już wcześniej w pracy. Następnie Autorka przechodzi do omówienia trzech głównych pytań badawczych, które przytaczam tu dla porządku:

- 1/ Czy występują istotne różnice w wykorzystaniu mediów społecznościowych do szerzenia treści religijnych i duchowych między badanymi katolikami a poganami?
- 2/ Czy występują istotne różnice w doświadczaniu mowy nienawiści w mediach społecznościowych między badanymi katolikami a poganami?
- 3/ Czy występują istotne różnice w wykorzystaniu mediów społecznościowych do wspierania wspólnot religijnych i kształtowania relacji między badanymi katolikami a poganami?

Rozpocząć trzeba od uzasadniania postawionych pytań badawczych. Otóż, ich uzasadnienie oparte jest na słabym przeglądzie literatury przedmiotu. Na przykład, odnośnie pytania 1, Autorka stwierdza, że badania w kontekście nowych mediów i religijności w Polsce koncentrują się na „użyciu mediów społecznościowych przez katolickie instytucje religijne” (s. 75). Wskazać można jednak przykłady badań, które przeczą temu ustaleniu, np. badania Marty Kołodziejkiej dot. Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Co więcej, jako uzasadnienie dla tego wniosku Autorka przytacza trzy artykuły, pochodzące z tego samego czasopisma

„Religions”, co wskazuje moim zdaniem na powierzchowność wykonanej kwerendy. Podobną sytuację mamy w przypadku uzasadnienia drugiego pytania badawczego. Wśród trzech głównych źródeł w ramach przeglądu mamy dwa artykuły z „Religions” (Richter, 2021 oraz Kiper, 2023). Trzecie źródło to Sa’ad i inni 2020 – artykuł z nieznanego mi „Jurnal Komunikasi Islam”. Są to źródła, które uzasadnić mają wybór pytania badawczego dot. negatywnych komentarzy i przypadków dyskryminacji katolików i neopogan w mediach społecznościowych.

Postawione pytania nie są więc zbudowane poprzez solidną kwerendę literatury przedmiotu, a poprzez to jako takie nie mogą przynieść istotnego wkładu w rozwój dyscypliny nauk socjologicznych.

W dalszej części rozdziału Autorka omawia procedury zbierania ankiet. W badaniu uczestniczyło 724 respondentów (410 pogan i 314 katolików), zrekrutowanych za pomocą mediów społecznościowych metodą kuli śnieżnej. Mamy więc tu do czynienia z próbą niereprezentatywną, co uniemożliwia generalizację wniosków, o czym Autorka pisze (s. 101). W kwestionariuszu – który niestety nie jest dołączony do recenzowanej pracy – Autorka uwzględniła m.in. skalę pomiaru codziennej dyskryminacji (Everyday Discrimination Scale) oraz skalę San Diego Wisdom Scale. Zaprezentowana w dalszej części rozdziału analiza statystyczna jest poprawna i dowodzi kompetencji Autorki w tym względzie.

W efekcie, przeprowadzone badania ukazują, iż m.in. badani poganie są aktywniejsi niż badani katolicy w wykorzystywaniu mediów społecznościowych do rozpowszechniania treści religijnych i duchowych, co zdaniem Autorki dowodzi, iż media społecznościowe przyczyniają się do rozwoju pogaństwa. Autorka poprzez badania własne wykazała również, że badani poganie częściej padali ofiarą mowy nienawiści czy dyskryminacji niż badani katolicy, a sami byli bardziej tolerancyjni w odniesieniu do wybranych zagadnień.

Autorka przeprowadziła również analizę sentymentu – metodę analizy wspomaganą AI. Wykazała ona, że badani katolicy mieli negatywne emocje wobec wiedzy a badani poganie silniejsze emocje takie jak: nadzieja, akceptacja, strach.

Zdaniem Autorki, przeprowadzone badanie dowodzi m.in., „media społecznościowe wzmacniają widoczność ruchów alternatywnych” (s. 100), jak również „wzbogacają rozumienie cyfrowych sposobów ekspresji wierzeń w obu [badanych] systemach wierzeń” (s. 101).

W ostatnim rozdziale pt. „A więc, kim ona jest? Portret słowiańskiej wiedźmy” Autorka prezentuje drugą część badań własnych, poświęconą „eksploracji portretu współczesnych cyfrowych słowiańskich wiedźm z Polski” (s. 120). Należy podkreślić, że Autorka w przypadku badań nad wiedźmami przeprowadziła o wiele lepszą kwerendę niż w przypadku poprzednich zagadnień – omawia je na dwóch stronach monografii. Następnie przechodzi do rozważań na temat definicji wiedźmy. Na pozostałych stronach omawia metodologię badania i wyniki tej części badania – analizie poddane tu są dane pozyskane z podgrupy 290 badanych, którzy zadeklarowali się jako wiedźmy. Analiza podporządkowana była czterem pytaniom badawczym, częściowo analogicznych do tych z poprzedniego rozdziału:

- 1/ Jak samopozstrzeżenie badanych słowiańskich wiedź wpływa na ich wierzenia i wartości?
- 2/ Jak badane słowiańskie wiedźmy wykorzystują media społecznościowe do szerzenia treści religijnych i duchowych?
- 3/ Jak badane słowiańskie wiedźmy doświadczają negatywnych komentarzy i dyskryminacji w mediach społecznościowych?
- 4/ Jak badane słowiańskie wiedźmy wykorzystują media społecznościowe to wspierania religijnych społeczności i kultywowania relacji?

Z badania wynika m.in., że do samo opisu wykorzystywane są różne terminy: wiedźma (najczęściej), czarownica, zielarka czy szeptuacha – rzadziej. Badane osoby czczą Matkę naturę i inne bóstwa słowiańskie, ale są wśród nich też wyznawcy Wicca i chrześcijańskiego Boga, Satan czy celtyckich bóstw; korzystają z różnych mediów społecznościowych w celu propagowania treści religijnych oraz kontaktowania się z osobami o podobnych poglądach; doświadczają mowy nienawiści; są tolerancyjne. Ciekawa obserwacja dotyczy faktu, że dla badanych osób czarostwo to zarówno religia, jak i hobby, które dostarczyć ma rozrywki, a nie tylko duchowego rozwoju. Szkoda, że przeprowadzone badanie nie rozwija tego interesującego wątku, dotyczącego tego, czym właściwie bycie wiedźmą jest dla badanych osób.

Autorka wskazuje, że wyniki jej badania ukazują, iż media społecznościowe powodują wzrost zainteresowania wiedźmami i czarami, jak również że media społecznościowe przyczyniają się do rozwoju zjawiska eklektyzmu przekonań religijnych. Dodatkowo, z zebranych danych wyciąga wniosek, że media społecznościowe „mogą stanowić znaczący kanał dzielenia się wiedzą religijną, ułatwiające edukację i przekształcające duchowy rozwój wiedźm” (s. 125). Przyznaje także, że ze względu na konstrukcję próby badania ma charakter eksploracyjny.

Podsumowując, głównym problemem recenzowanej pracy jest jej wątpliwe osadzenie w socjologii, co ujawnia się tak w powierzchownej dyskusji kluczowych pojęć, jak i doborze literatury. Wyraźnym przykładem tego jest akapit podsumowujący rozdział czwarty, w którym Autorka analizuje wyniki badań własnych. Dyskutując przedstawione wyniki wskazuje ona, że jej „perspektywa analizy cyfrowych form religijności jest oparta na teorii Çelebioglu (2022), która wskazuje, że inkorporacja technologii do religii prowadzi do wyłaniania się nowych form religijnych praktyk” (s. 97). Tekst, na który powołuje się Autorka, omawia wyniki badań amerykańskiej kulturoznawczyni na temat muzułmańskich youtuberów w Turcji; a dokładnie dotyczy tego, jak tożsamości społeczno-kulturowe kształtują reprezentacje religijności młodzieży w Turcji – badaczka nie proponuje tam jednak żadnej nowej teorii. Mimo tego Autorka korzysta z tego tekstu jako odnośnika popierającego te i inne teoretyczne uwagi (por. s. 8, 9, 30 czy 110). Jest to tylko przykład, gdyż można wskazać również inne teksty, omawiające wyniki badań, które dla Autorki recenzowanej pracy stanowi źródło ustaleń teoretycznych, np. Przywara i inni 2021. Trzeba podkreślić, że Autorka odnosi się także do prac, które są istotne dla tematyki nowych mediów i religii, np. Campbell czy Hjaravard, ale nie rekonstruuje tych tekstów w sposób pogłębiony oraz krytyczny, a także nie wykorzystuje

ich do wyraźnego wyłożenia podstaw teoretycznych, leżących u podstaw jej badania. Teksty te funkcjonują na równym poziomie, co przywołane powyżej prace badawcze.

Z powyższych przesłanek wyciągam wnioski, że Autorka recenzowanej pracy w niewystarczający sposób osadza własne rozważania w dyskursie socjologicznym, a tym samym jej praca nie stanowi istotnego wkładu w rozwój nauk socjologicznych. Zdecydowanie brakuje także kwerendy literatury socjologicznej na temat badanego zjawiska. A przecież istnieje kilka polskojęzycznych tekstów – także niesocjologicznych – które należałoby w takiej pracy przywołać, na przykład: Agnieszka Bukowska-Pastwa 2011, Drozdowicz 2021, Nakonieczny 2019, żeby wymienić tylko niektóre.

Na niepewnym fundamencie teoretycznym trudno jest zaprojektować badanie, które miałoby stanowić istotny wkład w rozwój dyscypliny. Choć oceniam, że samo badanie przeprowadzone jest poprawnie, to jednak odpowiedzi na pytania badawcze, nieosadzone w pogłębionej kwerendzie tekstów socjologicznych, nie mogą siłą rzeczy przynieść istotnego wkładu w rozwój dyscypliny. To samo dotyczy pytań badawczych. Oceniam, że wybór pytań badawczych nie spełnia przesłanki istotności dla rozwoju socjologii; to samo dotyczy wniosków wyciągniętych na podstawie zebranych danych. Należy podkreślić, że Autorka wykazuje się znajomością statystyki, jednak wniosek złożony jest w dyscyplinie nauk socjologicznych. Na marginesie, mimo deklaracji, że częściowo praca inspirowana jest teorią ugruntowaną (s. 108, 125), nie znalazłem w recenzowanym tekście żadnych konkretnych wskazań dotyczących tego, jak to podejście metodologiczne zostało wykorzystane i praktycznie zastosowane. Inspiracją teorii ugruntowanej jest dla Autorki to, iż zamiast formułować hipotezy, które by testowała, stawia pytania badawcze oraz że badania ma charakter eksploracyjny; dodatkowo, o przyjęciu teorii ugruntowanej ma zaświadczać także możliwość przyjęcia perspektywy osób badanych, które mogły samodzielnie uzupełnić ustrukturywany kwestionariusz ankiety (s. 108). To zdecydowanie za mało, żeby powoływać się na teorię ugruntowaną.

Konkluzja

Warunki nadania stopnia doktora habilitowanego zostały unormowane w art. 219 p.s.w.n. – należą do nich posiadanie stopnia doktora, posiadanie w dorobku osiągnięcia naukowego albo artystycznego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny oraz wykazywanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Mowa tu więc o trzech przesłankach nadania stopnia doktora habilitowanego.

Jednocześnie, w formułowaniu konkluzji należy wziąć pod uwagę wytyczne Rady Doskonałości Naukowej, która wskazuje, że „sformułowanie konkluzji opinii recenzenta, pozytywnej albo negatywnej, może być podyktowane wyłącznie oceną osiągnięć naukowych wskazanych przez osobę ubiegającą się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jako mających stanowić znaczący wkład w rozwój określonej dyscypliny” (Recenzje w postępowaniach o awans naukowy. Poradnik. Rada Doskonałości Naukowej. 2022, s. 11) oraz że „na przedmiotową opinię nie powinna wpływać ocena, czy osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora habilitowanego wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną

realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej, jak i ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych, czy też popularyzujących naukę” (ibidem, s. 12).

Tym samym, odnoszą się do powyższego należy stwierdzić, że:

1/ Habilitantka posiada stopień doktora,

2/ Habilitantka przedstawiła osiągnięcie w postaci monografii pt. „Slavic Witches and Social Media” (2024).

W mojej ocenie przedstawione osiągnięcie, jak również aktywność naukowa Habilitantki nie stanowią znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny nauki socjologiczne. Przedstawiona jako osiągnięcie publikacja pt. „Slavic Witches and Social Media” jest bardzo słabo osadzona w socjologii, nie dostarcza istotnych ustaleń teoretycznych czy empirycznych w wybranym obszarze i nie rozwija dyscypliny nauk socjologicznych. Niezależnie od zasad oceny w przewodzie habilitacyjnym, chciałbym docenić aktywność naukową Habilitantki w obszarze pozasocjologicznym.

W efekcie, formułuję konkluzję negatywną.

